PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poran.“ lub „Wiecz.“ 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową. 500 M
Za granicą . . . . . 650 M
Za 2 wyd. „Poran.“ i „Wiecz.“ 880 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . . 1000 M
Za granicą . . . . . 1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 3 a 5 [illegible] w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 6231. Lwów, czwartek 19. stycznia 1922. Rok XIII

MŁODZIEŻ PRZYSZŁOŚCIĄ NARODU! OBOWIĄZKIEM NASZYM UDOSTĘPNIĆ JEJ NAUKĘ! PAMIĘTAJMY NIEŚĆ POMOC UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY.

Polska otrzymała zaproszenie do Genui.
Ententa przestała istnieć.

Polska otrzymała wczoraj zaproszenie na konferencyę do Genui.

Warszawa, 18. stycznia.

(Telef.) (m) Jak słychać, rząd polski otrzymał wczoraj od ministra Bonomi'ego zaproszenie na konferencyę finansowo-ekonomiczną do Genui.

Dziś posiedzenie komisyi spraw zagr.

Przedłożenie projektu statutu dla Wileńszczyzny. — Omówienie sytuacyi międzynarodowej.

Warszawa, 18. stycznia.

(Telef.) (m) Na dziś zwołane zostało posiedzenie sejmowej komisyi spraw zagranicznych, na którem minister Skirmunt przedłożyć ma projekt rządowy statutu dla Wileńszczyzny oraz zdać sprawę z położenia międzynarodowego, wytworzonego zmianą gabinetu we Francyi.

ODROCZENIE TERMINU SEJMU WILEŃSKIEGO MOŻLIWE.

Wilno, 17. stycznia.

(AW). Według ostatnich informacyi z kół miarodajnych. Sejm wileński ma być zwołany najwcześniej 25. stycznia. Niewykluczone, iż termin zostanie przeniesiony na 1. lutego br.

Wilno, 17. stycznia.

(AW). Na podstawie deklaracyi z 12. stycznia utworzono gabinet cywilny prezesa Tymcz. Komisyi rządz. Dyrektorem gabinetu został p. Stan. Rzewuski.

Poincare zaproponował L. George'owi wspólną interwencyę w razie ataku Niemiec na Polskę.

—o o—

Warszawa, 18 stycznia.

(Telef.) (m) Wedle nadeszłych tu z Paryża wiadomości, Poincare zaproponował L. George'owi **wspólne wystąpienie angielsko-francuskie, zastrzeżone w traktacie pokojowym, na wypadek, gdyby Niemcy zaatakowały Polskę.**

Ententa przestała istnieć.

Stwierdził to zarówno L. George jak i Poincare.

—o o—

Londyn, 17. stycznia.

(AW). „Westm. Gazette“ wywodzi, iż Poincare zgadza się z L. Georgem pod tym względem, **że ententa w obecnej chwili nie istnieje i że nie ma podstaw do kontynuowania tego związku.** We runki Poincarego są dla Anglii nie do przyjęcia, podobnie jak warunki L. George'a dla Francyi. Każdy rząd angielski, któryby się zgodził z polityką Poincarego, musiałby rychło ustąpić.

PLAN SOJUSZU OBRONNEGO ANGLO-BELGIJSKIEGO.

Bruksela, 17. stycznia.

(AW). Delegacya belgijska na konferencyi w Cannes oświadczyła, że plan sojuszu obronnego anglo-belgijskiego przewiduje wsparcie Belgii — w razie niespodziewanego napadu na nią — wszystkiemi siłami bojowemi angielskiemi. W konferencyi genueńskiej weźmie Belgia udział pod warunkiem, że Rosya zagwarantuje spłatę wszystkich długów, zaciągniętych w Belgii, oraz odbuduje wszystkie istniejące w Rosyi, a zniszczone obecnie — fabryki belgijskie.

AMERYKA USUWA SIĘ OD KONFERENCYI GENEWSKIEJ.

Paryż, 17. stycznia.

(AW). Wedle doniesienia „Chicago Tribune“, rząd amerykański miał oświadczyć, że w konferencyi tej udziału nie weźmie.

WILSON O LIDZE NARODÓW.

Waszyngton, 17. stycznia.

(AW). Były prezydent Wilson wygłosił mowę, w której zaznaczył, że jest przekonany o żywotności Ligi Narodów.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o daninie.

Każdy musi się sam zainteresować wielkością daniny i terminem jej opłaty.

—o o—

Warszawa, 18 stycznia.

(Telef.) (m). Z kół zbliżonych do ministerstwa skarbu wyjaśniają, że **wedle rozporządzenia wykonawczego do ustawy o daninie,** obowiązani do **zapłaty daniny dzielą się na dwie grupy.** Do pierwszej należą ci, którzy płacą podatek od nieruchomości miejskich, od przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, lokatorzy i właściciele samochodów. Drugą grupę stanowią zawody wolne, Towarzystwa itp., które płacą daninę od dochodu z r. 1920. Co do daniny pierwszej grupy, urzędy skarbowe opracowują same ich stopę daninową w ciągu trzech tygodni od wydania rozporządzenia, tj. od 7 bm., poczem nastąpi wpis w t. zw. księgi biercze. Urzędy skarbowe przesyłają te księgi magistratom, które obowiązane są wyłożyć je do przeglądu interesowanych w tych miejscach, gdzie podatnicy mają płacić do kasy. O wyłożeniu ksiąg bierczych magistrat winien zawiadomić ogół mieszkańców. **Każdy musi się sam zainteresować wielkością daniny, której pierwszą ratę musi zapłacić w 4 tygodnie od 8-go dnia po wyłożeniu księgi bierczej, drugą zaś ratę w ciągu następnych 6-ciu tygodni. Inaczej określono terminy płatności dla drugiej grupy. Płatnicy tej grupy winni zapłacić pierwszą ratę w ciągu 8 tygodni od dnia ogłoszenia, tj. od 1 bm., drugą zaś ratę w ciągu 6 tygodni. Nikt z podatników nie otrzyma zawiadomienia osobistego ani o terminie, ani o wysokości daniny. Każdy winien się sam tem zainteresować, ile i kiedy ma zapłacić.** Po przejrzeniu księgi bierczej może każdy wnieść rekurs do właściwej władzy skarbowej, najdalej w ciągu 2 tygodni.

Projekt podatku od wzbogacenia się odesłany do komisyi.

—o o—

Warszawa, 18. stycznia.

(Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po dłuższej dyskusyi odesłano projekt o podatku od wzbogacenia się do komisyi.

Następne posiedzenie Sejmu w piątek, o godz. 4 popoł.

Dyskusya nad projektem ustawy o monopolu w komisyi tytoniowej.

Ref. Wierzbicki przeciw. — Min. Michalski wykazuje korzyści skarbowe. — Dyskusya.

—o o—

Warszawa, 18. stycznia.

(Telef.) (m) Wczorajsze posiedzenie komisyi skarbowo - budżetowej poświęcone było dyskusyi

nad projektem rządowym ustawy o monopolu tytoniowym w Polsce.

Projekt ten, wniesiony jeszcze przed 2 laty, znajdował się w ręku p. Wierzbickiego, który jako przeciwnik monopolu w ten prymitywny sposób starał się nie dopuścić do realizacyi planów rządowych. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi

p. Wierzbicki przeciwstawił się projektowi monopolu,

twierdząc, że monopol da państwu mniejsze dochody, aniżeli system akcyzowy. Wedle p. Wierzbickiego, nieudolność gospodarki państwowej w zakresie przemysłu winna odstraszyć od powierzenia państwu gospodarki tytoniowej. Poza tem import tytoniu dla monopolu przedstawia wielkie pole do nadużyć.

Z p. Wierzbickim polemizował rzeczowo minister Michalski,

wykazując, że z monopolu tytoniowego za 9 miesięcy r. 1920 skarb państwa zyskał 1.410 milionów mk., gdy wpływ z akcyzy w tym samym okresie dał tylko 83 milionów mk. Z wpływów preliminowanych na r. 1921 w wysokości 6 miliardów, z monopolu wpłynęło za pierwszych 9 miesięcy 1921 r. 5.121 milionów, z czego jako czysty zysk państwo osiągnie 3 miliardy. P. Michalski wykazał następnie, że **przy całkowitem wprowadzeniu systemu akcyzowego skarb państwa osiągnąłby około 56 miliardów, podczas gdy**

wpływ przy monopolu wynosiłby 78.6 miliardów.

System akcyzowy daje szerokie pole do nadużyć przez fałszowanie banderoli. Stwierdzono, że w Królestwie istnieje cały szereg fabryk dla wyrabiania takich fałszywych banderoli, co naraża skarb państwa na olbrzymie straty. Ze względów skarbowych p. Michalski oświadczył się za **wprowadzeniem monopolu,** tembardziej, że chwila obecna szczególnie sprzyja przejściu do tego systemu.

Dyskusyi nie wyczerpano.

Dalszy ciąg dnia 19. b. m.

Termin zgłoszeń w sprawie rewindykacyi przedłużony do 1 marca.

—o—

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT) W uzupełnieniu poprzednio ogłoszonego przez komisyę rewindykacyjną wezwania o zgłaszanie celu rewindykacyi, niniejszem komisya rewindykacyjna podaje do wiadomości, że wskutek decyzyi międzysojuszniczej komisyi odszkodowań, **termin zgłaszania tych osób poszkodowanych, które w zasadzie uznają wspomniane zarządy (względnie sekwestry) został przedłużony do dnia 1. marca 1922.** Termin ten nie obowiązuje osób, które zarządów przymusowych (względnie sekwestrów) nie uznają. Warunki formalne odnośnych deklaracyi, które winny być składane komisyi rewindykacyjnej (Warszawa, Jasna 8) pozostają bez zmiany.

DZIWNE STANOWISKO ENDECYI W KOMISYI OŚWIATOWEJ.

Warszawa, 18. stycznia.

(Telef.) (m). Dziwne stanowisko zajmuje endecya w komisyi oświatowej w sprawie utrzymywania szkół dla analfabetów. Projekt rządowy w sprawie utrzymywania szkół i bibliotek dzieli ciężary na 3 części, a mianowicie na gminy, powiaty i na rząd. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi ks. Lutosławski, popierany przez prawicę, wysunął żądanie, aby cały ten ciężar zwalić na rząd, co wobec polityki pszczędnościowej ministra Michalskiego, oznacza tylko pogrzebanie całej ustawy. Wkońcu zgodzono się na wybór podkomisyi, złożonej z pp. Sołtyka, Lutosławskiego, Kosmowskiej, Nowickiego i Smulikowskiego celem zredagowania uchwalonego przez komisyę projektu i pogodzenia go ze stanowiskiem rządu.

KONFERENCYA PAŃSTW BAŁT. ODBĘDZIE SIĘ W LUTYM W RYDZE.

Ryga, 17 stycznia.

(A. W.) Premier łotewski Mejerowicz oświadczył, że **z końcem lutego br. odbędzie się w Rydze konferencya 5 państw bałtyckich (zatem z udziałem Polski), której zadaniem będzie ustalenie i wyjaśnienie stosunków między temi państwami i opracowanie zasadniczych podstaw traktatu handlowego z Rosyą.**

INSTYTUT EKONOMICZNY W RYDZE.

Królewiec, 17 stycznia.

(A. W.) Utworzono tu **instytucyę ekonomiczną dla stosunków z Rosyą i państwami kresowemi. Zadaniem tej instytucyi odgrywanie roli centrum ekonomicznego dla stosunków handlowych Europy z Polską i Rosyą.**

O LOSY KŁAJPEDY.

Kłajpeda, 17 stycznia.

(A. W.) Na posiedzeniu Rady Stanu terytoryum Kłajpedy naczelny komisarz oświadczył, że **los okręgu Kłajpedy nie będzie rozstrzygnięty bez wypowiedzenia się ludności tego terytoryum. Konferencya ambasadorów zezwoliła na zawarcie przez Kłajpedę traktatu ekonomicznego z Niemcami, Polską i Litwą.**

Wiadomości telegraficzne.

—o—

(Telef.) (m) **Prezes delegacyi dla repatryantów p. Zaleski wniósł na ręce ministra Skirmunta prośbę o dymisyę.**

(Telef.) (m) **Kierownikiem departamentu podatków i opłat w ministerstwie skarbu mianowany został p. Łoziński,** były długoletni członek Try

biurału administracyjnego w Wiedniu w dziale podatków.

(Telef.) (m) Zdementowana wiadomość. Pisma warsz. notują za prasą krakow. pogłoskę, jakoby p. Diamand wystąpił z PPS. Jak stwierdzono, pogłoska ta jest fałszywa. P. Diamand zrezygnował tylko z współpracy w komisyi skarbowo-budżetowej, w której był przedstawicielem socyalistów. Rezygnacya ta została spowodowana pewną różnicą poglądów, jaka w sprawach skarbowych zachodzi między dr. Diamandem a klubem P. P. S.

(A. W.) Rząd kowieński postanowił definitywnie utworzyć ministerstwo dla spraw polskich, na wzór istniejącego już przy rządzie litewskim ministerstwa dla spraw żydowskich.

(A. W.) Prez. Posikowski otrzymał adres dziękczynny od gminy żydowskiej warsz., w którym wyrażono podziękowanie za zniesienie na terytoryum b. zaboru rosyjskiego ograniczeń dla żydów. Adres stwierdza, że krok ten realizuje konstytucyę i daje gwarancye równych praw i obowiązków dla wszystkich obywateli.

(PAT.) Prezydent ministrów dr. Benesz w ostatnim czasie nie udzielał nikomu jakiegokolwiek wywiadu w sprawie Rusi Przykarpackiej, względnie Galicyi wschodniej.

(PAT.) Rząd tymczasowy w Irlandyi objął w posiadanie zamek w Dublinie, który dotychczas był rezydencyą wicekróla Irlandyi.

O daty biograficzne artystów.

—o—

Lwów, 18 stycznia.

Otrzymujemy następującą odezwę: P. Stanisław Bogdanowicz w Warszawie, Nowy Świat 44, prosi za naszem pośrednictwem pp. artystów-malarzy i rzeźbiarzy, szczególnie młodych, o nadsyłanie pod jego adresem swych dat biograficznych z podaniem szczegółów odnoszących się do studyów, wystąpień publicznych (wystawy, dokonane prace artystyczne) kierunku, w którym artysta pracuje itp. P. Bogdanowicz pracuje nad rodzajem skorowidza artystycznego, obejmującego również słownictwo artystyczne i inne szczegóły rzeczowe, ułatwiające rychłą oryentacyę w zakresie sztuki. Każdą otrzymaną wiadomość potwierdzi się osobnem uwiadomieniem i w każdym razie zużytkuje się stosownie.

Z sali odczytowej

Medyumizm i spirytyzm w świetle nauk.

Odczyt prof. dr. Gröera w sali ratuszowej.

—o—

Lwów, 18 stycznia.

(mg) Zarówno elektryzujący temat, jak i osoba prelegenta ściągnęły wczoraj do sali ratuszowej niezwykłe tłumną rzeszę słuchaczów z najrozmaitszych sfer towarzyskich, wśród których znalazło się wiele osób ze świata naukowego, zwłaszcza lekarskiego, oraz duchowieństwa.

Już wstęp, jakim opatrzył prof. dr. Gröer swój interesujący wykład, wskazywał, z jakiego stanowiska traktuje prelegent zjawiska z dziedziny medyumizmu i spirytyzmu. Przypomniał mianowicie, że człowiek pierwotny, spotykając się ze zjawiskami przyrody dlań niezrozumiałemi, jak ogniem, piorunami itp. — widział w nich jakąś nadprzyrodzoną siłę, uważał je za cuda, które z czasem nauka wyjaśniła.

Przyjmując, że fakty niewytłumaczone jeszcze przez dzisiejszą naukę rzeczywiście istnieją, podzielić je należy na dwie kategorye: objawów psychicznych i zjawisk ze świata fizycznego. Do pierwszej grupy zaliczamy zjawiska, które spostrzega w swej wewnętrznej istocie każdy człowiek, a więc przeczucia, sny, suggestye, przywidzenia, następnie stany i objawy, które zauważyć można u osób nerwowo przeczulonych, lub o specyalnym ustroju nerwów (jasnowidzenia, różdżka magiczna), wreszcie zjawiska sztucznie wywoływane, czyli hypnozę. Druga kategorya rozpada się na cztery klasy: a) przeniesienie zjawisk duchowych na odległość, b) zjawiska zwyczajne, które jednak w danych warunkach są niemożliwe, c) fakty, które są zaprzeczeniem praw fizycznych i d) powstawanie rzeczy, których przedtem nie było.

Obserwując te zjawiska, należy zdawać sobie sprawę z momentów, które mogą je tłumaczyć w sposób realny, a więc: autosuggestyę, suggestye mas, wreszcie kuglarstwo. Jednak, gdy nawet te momenty uwzględnimy, to przecież zostaje jeszcze pewien procent faktów, których niczem wyjaśnić niepodobna. Czyż w tym wypadku brać je będziemy za „cuda“? Wszak wszystkie zjawiska przyrody, cały świat natury uważać można za cud. Nauka we wszystkich nawet dokładnie zbadanych faktach określa tylko sposób i warunki, w jakich się stają, ostatecznej przyczyny nie podając. A sposób i warunki zjawisk medyumicznych określić można. Zapewne mamy tu jeszcze do czynienia z nieznanemi siłami przyrody, a te wyjaśnią badania naukowe.

Wszelkie zaś próby, jakie czynią w tym kierunku laicy, są zgoła niepożyteczne, a nawet szkodliwe, gdyż szkodzą nerwom i świadczą ujemnie o kulturze danego osobnika, który cofa się do umysłu człowieka pierwotnego, stającego bezradnie z zabobonną trwogą wobec zjawisk przyrody. Wkońcu podniósł prelegent, iż w tym wypadku stanowisko nauki zgadza się ze stanowiskiem Kościoła katolickiego, który potępia uprawianie spirytyzmu.

Kronika telegraficzna.

—o—

(AW). Na mocy porozumienia rządów polskiego i czeskiego wkrótce już ułatwione będzie przekraczanie granicy polsko-czeskiej na Śląsku Cieszyńskim w ten sposób, że do przechodzenia jej wystarczy zaświadczenie gminy. Paszporty będą zniesione.

(PAT). Urzędy państwowe i komunalne na obszarze b. dzielnicy pruskiej złożyły na cegiełki wawelskie sumę 895.269 mk. 20 f.

(PAT). W tych dniach wyjeżdżają z Moskwy z wolnej stopy następujące osoby: pułkownik Czuma, prof. Dybowski, Kendler, Więckowski, Dybczyńska, Dorianowa, Dowojno-Sołohubowa i Tomaszewski.

(PAT). Świat naukowy duński i francuski zainteresowany jest wielką ekspedycyą naukową, projektowaną przez uczonych francuskich i duńskich w głąb Sahary. Kierownikiem ekspedycyi będzie francuski geograf dr. Bourcart, oraz prof. Olufsen, sekretarz duńskiego Towarzystwa Geograficznego. W ekspedycyi biorą udział wybitni geografowie, geologowie i zoologowie.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki.

We środę 18 stycznia o godz. 3.30 „Jasełka“ staraniem Komitetu rozrywek dla młodzieży.

We środę 18 stycznia o godz. 7.30 „Żydówka“, opera w 3 aktach Halevy'ego. Występ gościnny W. Kaczmara.

Teatr Mały.

We środę 18 stycznia o godz. 7.30 „Nora“ dramat w 3 aktach Ibsena.

Teatr Nowości.

We środę 18 stycznia o godz. 7.30 „Dookoła miłości“, operetka w 3 aktach O. Straussa.

Repertuar lwowskiej „Bagateli“:

1) Dział koncertowy z udziałem pp. Kirsanowej, Noskowskiej, Halnickiej, pp. Rentgena, koncertmistrza Wolskiego, Kamińskiego, A. Fortunato i in. 2) „Gdzie spodnie?“, wesoła farsa w 1 akcie. 3) „Syn na poczekaniu“, operetka w 1 akcie z teatru „Orfeum“, Budapeszt. 4) ? — balet w 1 akcie z udziałem pp. N. Kirsanowej, A. Fortunato i P. Wolskiego. Nowe dekoracye K. Kostynowicza.

Teatr lit. - art. „UL“ program od 16. stycznia: 1) Część koncertowa pp. Bronowski, Berończki, Mirski, Sławski, Zamorska. 2) Prof. Baleński. 3) S. Piotrowski, tenor opery petersburskiej. 4) „Dynamit“ sketch. 5) „Willa do wynajęcia“ farsa.

Lwów, 18. stycznia.

Z powodu niedyspozycyi p. Szenderowiczowej w dzisiejszem przedstawieniu „Żydówki“ rolę Eudoksyi objęła łaskawie w ostatniej chwili znakomita artystka p. Argasińska-Choynowska. Występy Kaczmara muszą być na razie odłożone, gdyż artysta jest niedysponowany.

Na czwartkowe przedstawienie „Tannhäusera“ wszystkie bilety są już rozsprzedane. Dyrekcya Teatru donosi o tem, chcąc oszczędzić publiczności daremnego trudu starania się o bilety. Wobec tak ogromnego powodzenia „Tannhäuser“ będzie jeszcze powtórzony.

Z Towarzystwa Politechnicznego. Dziś odbędzie się w lokalu Towarzystwa odczyt p. inż. Adama Czeżowskiego p. t. „Wrażenia z budowy kolei w Turkiestanie i Mezopotamii“.

Masowy najazd Rosyan w Zagłębie Dąbrowskie.

Inteligencya polska wzywa interwencyi władz.

—o—

Dąbrowa Górnicza, 18. stycznia.

(Telef.) (sm) W ostatnich czasach zwraca tutaj ogólną uwagę **masowy najazd Rosyan do Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej,** oraz miast Zagłębia Dąbrowskiego. Rosyanie ci, to przeważnie dawni urzędnicy carskiej dawnej policyi, którzy jeszcze przed wojną kosztem miejscowej ludności otrzymali koncesye na różne sklepy, zakłady, trafiki i t. d. Obecnie zjeżdżają oni masowo do Zagłębia Dąbrowskiego, meldują się przeważnie jako Białorusini dlatego, że każdemu z repatryacyi wolno wrócić do Polski, z wyjątkiem carskich urzędników. Otóż Rosyanie ci, używając protekcyi bolszewickiej Rosyi, **meldują się jako Białorusini i zjeżdżają do Polski. Zagłębie Dąbrowskie jest szczególnie przez nich oblężone.** W ostatnich tygodniach **przybyło ich tutaj parę tysięcy.** Osiedlają się oni, zajmują dobre stanowiska w kopalniach i fabrykach, zakładają sklepy i t. d. W Sosnowcu zaczynają się coraz bardziej czuć panami sytuacyi. **Jest to ze szkodą zarówno inteligencyi polskiej, jak miejscowej ludności, która zwraca się do władz rządowych, aby temu najazdowi Rosyan na Zagłębie położyły koniec. Rosyanie ci nawiązują stosunki z Górnym Śląskiem.**

DEMONSTRACYA BEZROBOTNYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 18. stycznia.

(Telef.) (m). Wczoraj w godzinach rannych u wylotu ul. Wiejskiej zebrał się tłum bezrobotnych, który podążał do Sejmu. Delegacya wysłana do marszałka Trąmpczyńskiego wyjaśniła, że nie jest upoważnioną do żadnych rokowań i żadnych prowadzić nie będzie, jeżeli wszyscy bezrobotni nie zostaną dopuszczeni do Sejmu. Ponieważ marszałek temu odmówił, delegacya opuściła gmach sejmowy, zrzekając się odpowiedzialności za postępowanie tłumu. Tłum jednak rozszedł się spokojnie.

MALWERSACYE POCZTOWE W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

Dąbrowa Górnicza, 18 stycznia.

(Telef.) (m) Zrobiło tutaj olbrzymie wrażenie nadużycie wykryte na tutejszej poczcie. Mianowicie przychwycono pewnego listonosza na tem, że z przekazów amerykańskich wynoszących 300 dolarów sfałszował podpis adresata. Listonosz badany na policyi oświadczył, że naczelnik poczty zrobił to samo z przekazem na 700 dolarów. Wobec tego musiano aresztować także naczelnika poczty. Okazuje się, że te malwersacye uprawiane były przez czas dłuższy i nie wiadomo będzie, ile przekazów zostało sfałszowanych.

EKONOMISTA.

—o—

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 17. stycznia.

Waluta markowa.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. kor.	Dywid.	Płacą	Żądają	Transakcya
Bank akc. hipoteczny I. do VI em.	280	44·30	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	550·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	300	8600·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny gal.	280	30	900·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	280	28·—	420·—	—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	750·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	118	7·—	275·—	350 —	300·—
Bank przemysłowy	280	28·—	650·—	—·—	—·—
Bank ziemski kraj. galic.	280	35·—	600·—	—·—	—·—

Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	17000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	3050 —	3225 —	3175·—
Tow. akc. fabr. cukr.	140	42	1500 —	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	—	3300·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	25	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	490	300	150000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	22·50	1875·—	1925 —	1900 —
Tow. akc. Górka	140	15·40	7200·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	—	4675·—	5150 —	5100·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I.-III. em.	500	60	1325·—	1400·—	1375·—
„Patria“ fabr. papieros.	1000	300	4700·	—·—	—·—
Pezet	500	—	1000·—	—·—	—·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	00	875·—	—·—	—·—
Polski Glob	500	100·—	1000·—	1050·—	1025 —
Polska nafta	500	75	1725·—	1775 —	1750·—
Polskie Tow. handlowe	140	21	650·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	55	3500·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	110	5·50	1400·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	7000·—	—·—	—·—
„Tepege“	700	140·—	5300·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	14·—	3700·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska“	140	23 —	4500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za 100 marek (bez kuponu bieżąc.)

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	106·—	109·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	99·—	101·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	10[illegible]·—	101·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Oblig. za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	88·50	90·50	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szabl.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1908 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 prc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	200·—	260·—	—·—
„ „ po 500 rb.	200·—	2[illegible]0·—	—·—
„ „ drobne	80·—	100·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	30·—	50·—	—·—
„ „ po 250	20·—	40·—	—·—
„ „ kiereńki (po 40 i 20)	—·10	—·15	—·—
Karbowańce po 1000	8·—	5·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—
1 frank francuski	230·—	245 —	—·—
1 frank szwajcarski	540·—	580·—	—·—
1 L. Sterling	12000·—	12625·—	—·—
1 dolar amerykański	2850·—	3025·—	—·—
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	2300·—	2950·—	—·—
1 dolar kanadyjski	2650·—	2700·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	15·50	15·75	—·—
„ „ (po 100)	14·50	15·75	—·—
„ „ (drobne)	13·50	1[illegible]·7[illegible]	—·—
Lei rumuńskie po 500	22 —	24 —	—·—
„ „ drobne	21·—	23·—	—·—
Liry włoskie	125·—	135·—	—·—
Czeskie korony	47 —	49 —	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	—·38	—·44	—·—
Korony węgierskie	4·50	5·50	—·—
Franki belgijskie	220·—	230·—	—·—
Korony szwedzkie	675·—	710·—	—·—
Korony duńskie	545·—	585·—	—·—
Korony norweskie	400·—	450·—	—·—
Marki fińskie	45·—	50·—	—·—
Floreny holenderskie	1000·—	1100·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	12000·—	12600·—	—·—
„ Paryż	242 —	252·—	—·—
„ Zurych	540 —	580 —	—·—
„ Pragę	48 —	5[illegible] —	49·4
„ Budapeszt	4·50	5·60	—·—
„ Wiedeń	—·40	—·46	—·4
„ Berlin	15·75	16·75	16·35
„ Belgrad	35·—	45·—	—·—
„ Zagrzeb	9·—	11·—	—·—
„ Nowy Jork	2850·—	2950 —	—·—
„ Medyolan	125·—	135·—	—·—
„ Bukareszt	22 —	24 —	—·—
„ Bruksela	230 —	240·—	—·—
„ Kopenhaga	545·—	585·—	—·—
„ Finlandya	45·—	50·—	—·—
„ Holandya	1000·—	1100·—	—·—
„ Szwecya	675·—	710·—	—·—
„ Norwegja	400·—	450 —	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa K. P. P K 7%.

Sprostowanie: W cedule giełdowej dnia 16. stycznia 1922 l. 10 zaszła omyłka druku: kurs Polskiej Nafty opiewać ma „płacą“ 1675, „żądają“ 1725 „transakcya“ 1700, zaś „Rakszawa“ „płacą“ 3400.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 17. stycznia.

Targ akcyi ożywiony.

Wielkie obroty w Chodorowskich, które z początkowego kursu 3100, awansowały stopniowo na 3175, w Krakowie notowały 3150.

Polska Nafta u nas 1750, w Krakowie 1675, w Warszawie 1750 do 1790.

Oikosy nadal poszukiwane, efektywne 5100, nieefektywne 4725.

Parowozy początkowo 1350, pod koniec 1375. Gafota 1900, Polski Glob 1025.

Ćmielów — podaż 3325 — bez popytu.

W akcyach bankowych skromne obroty w akcyach Powszechnego Banku Kredytowego po 300 do 325.

Kursa walut zagranicznych wykazują znaczną zwyżkę, dolary zwyż 3000, dewiza na Berlin 16.35, w Warszawie 16.10 do 16.50.

Wiedeń początkowo 0.43½, pod koniec 0.43, w Warszawie 0.40 do 42.15, w Krakowie 0.42½.

Praga początkowo 49, następnie 49.25, pod koniec 49.40, w Warszawie 51.50 do 53.

Ruble pięciosetki poszukiwane, płacono poza giełdą 240, zrównały się przeto z setkami, które dotychczas znacznie wyżej notowały.

Tendencya naogół zwyżkowa, usposobienie ożywione.

Z WCZORAJSZEJ POPOŁUDN. GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 18. stycznia.

Wczorajszy dzień zaznaczył się tendencyą chwiejną. Na dolary było większe zapotrzebowanie i wskutek tego znaczna zwyżka. Tendencya na złoto też była zwyżkowa. Obrót ożywiony. I tak płacono:

Dolary amerykańskie 2970—2980, jedynki i dwójki 2870—2880, dolary kanadyjskie 2700—2720, 1-ki i dwójki 2600 — 2620, marki niemieckie 16·50—16·70 setki 15·80—16·20 drobne 15·50—15·70, leje 22·00 —22·50, drobne 21·00—21·50, czeskie korony 46—48 drobne 46·00 do 47·00, austryackie tysiączki 1100—1150, setki 95·00—100·00, 50-koronówki 40·00 — 50·00, 20-koronówki 70·00 —75·00, 10-koron. 60·00 — 70·00, 1-ki i 2-ki 0·50— 0·60 f., ruble 5-setki 2·60—2·70, setki 3·00—3·50, 25-rublówki 2·40—2·50, 10-rubl. 1·20—1·50, reszta drobnych od 0·80—1·00, dumskie tysiączki 35·00—45·00, dumskie 250 rb. 0·20—0·30, karbowańce 2·8[illegible]—3·00 hrywny 6·00—8·50 franki franc. 230—240, funty szterl. 11800—12000, franki szwajcarskie 550—600.

Złoto: 20-kor. 11700—11800, 20-frankówki 11300—11400, 20-markówki 12000—12200, funty szterlingi 11400 — 11500, 10-rublówki 14800—15000, dolary 2800—2820.

Srebro: Korony austr. 195—200, korony 52—550, ruble 820 — 850 kopiejki 3·70— 3·80 dolary amerykańskie 2300—2400, połówki ćwiartki 2000—2100, dolary kanad. 0000—0000, drobne 0000—0000, leje 170—175.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 17 stycznia.

(PAT.) Papiery lokacyjne: Transakcye: Polskie Tow. handl. I—III 620. Zieleniewski 5700 do 5800, H. Cegielski 2000—2025, Siersza górnicza 8500—8625, T. P. G. 5200—5300, Polska nafta 1675, Krakus 2650, Chodorów cukier 3150.

Waluty. Transakcye: Dolary Stanów Zjedn. 2850—3000, Franki francuskie 230—245, Marki niemieckie 15.75—16.75, Korony austryackie 0.44 i pół, Korony czecho-słowackie 49—51.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 17 stycznia.

(PAT.) Papiery procentowe. Transakcye. Obligacye 6 prc. z r. 1917 za 100 mk. 282—277, 6 prc. z r. 1917 za 100 rb. 73.50—75—72. Listy zast. 5 prc. m. Warszawy 296—299, Pożyczka przezorn. m. Warszawy 97.50.

Waluty i dewizy. Transakcye. Dolary kanad. 2970 (czeki) 3000, Franki franc. 243. Funty szterl. 12600, Marki niem. 16.50.

Czeki: na Belgię 236.50, Berlin 16.15, Gdańsk 16.40, Londyn 12800, Nowy Jork 3025, Paryż 251.50, Wiedeń 41.75, Holandya 1150, Praga 53.

Akcye. Transakcye: Bank zachodni 1375, Warsz. Tow. fabr. cukru 17900, Lilpop, Rauch i Loewenstein 2825, Rudzki i Ska 1890, Starachowice 3900, L. J. Borkowski 1180, Bracia Jabłkowscy 1110, Firlej 700, Żyrardów 52.000, Ostrów zakł. 4625, Polska nafta 1790, Żegluga polska 1485, Pocisk 860.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 18. stycznia.

(Telef.) (m). Na wczorajszej giełdzie usposobienie dla walut i dewiz nierówne. Kursa kształtowały się naogół zwyżkowo, przy końcu jednak nastąpiła pewna reakcya. W dziedzinie akcyi usposobienie ospałe, przy obrotach niedużych. Papiery publiczne w małym ruchu.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 17 stycznia.

(PAT.) Szwajcarski Bank Związkowy o godz. 11.30: Markę polską notowano 0.18 i jedna czwarta do 0.19.

Zurych, 17 stycznia.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 17 bm.: Berlin 2.77, Holandya 189.50, Nowy Jork 516, Londyn 21.79, Paryż 42.25, Medyolan 22.55, Praga 8.60, Budapeszt 0.80, Zagrzeb 1.80, Warszawa 0.18, Wiedeń 0.17, Austryackie stempl. 0.09.

LIVERPOOLSKA GIEŁDA BAWEŁNIANA.

Liverpool, 17 stycznia.

(PAT.) Bawełna na styczeń 1059, na marzec 1039, na maj 1024, na lipiec 1012.

Ceny ustalone przez komisye cennikowe lwow. Izby handl.

Ceny przeciętne na bydło, trzodę i produkta zwierzęce.

—o—

Posiedzenie Komisyi cennikowej lwowskiej Izby handl. dla oznaczenia cen płaconych w handlu hurtownym za bydło, trzodę chlewną i produkta zwierzęce we Lwowie i w województwach Lwów, Stanisławów i Tarnopol ustaliło następujące ceny przeciętne za czas od 7. I. do 14 I. br.:

Lwów, 14 stycznia.

ZA BYDŁO I TRZODĘ CHLEWNĄ.

A) bydło: za 1 kg. żywej wagi płacono: 1) woły: a) od 400 do 500 kg. żywej wagi mkp. 200 do 290; b) od 250 do 400 kg. żywej wagi 120 do 200; 2) krowy 180—240, 3) buhaje 160—240, 4) hable 90—150, 5) cielęta 180—240. B) świnie za 1 kg. żywej wagi płacono a) towar praski 320—350, b) od 60 kg. do 150 300—450, c) sztuki grube 400.

ZA ZWIERZĘTA BITE W CAŁYCH SZTUKACH WZGLĘDNIE ĆWIARTKACH.

A) bydło rogate za 1 kg.: 1) grube sztuki a) przody I. klasy Mkp. 500, b) przody II. klasy 400 do 420, c) przody III. klasy 300—350, d) zady I. klasy 290—315, e) zady II. kl. 260—280; 2) hablina 220—250, 3) cielęta w całości 240—260. B) nierogacizna bita w całości 400—500.

SKÓRY.

A) bydlęce: a) solone za 1 kg. 400—450, b) świeże za 1 kg. o 10 prc. taniej. B) skóry końskie:

za sztukę 4000—5000. C) skóry cielęce: a) z uboju lwowskiego za sztukę 2200—2400, b) z uboju prowincyonalnego 1800. B) skóry owcze: za sztukę z wełną 2000—2500 mkp.

PRODUKTA UBOCZNE.

A) łój: a) jadalny za 1 kg. 600 mk., b) dla celów przemysłowych 300—400 mk.

WYROBY GARBARSKIE — CENY FABRYCZNE.

A) krajowe: a) dębowe: 1) juchty (bolechowskie) za 1 kg. 2500—3000 mkp., 2) bukaty za 1 kg. 2800—3200, 3) cielęce za 1 kg. 2800—3200, 4) juchty (Wielkopolskie) za 1 kg. 2300—2600; b) chromy: 1) czarny, boksy cielęce lub bydlęce za stopę 500—700 mk., 2) kolorowe boksy cielęce lub bydlęce za stopę 900, 3) chevreau krajowe cielęce lub bydlęce za stopę 700—800; c) 1) chodakowe w całych sztukach za 1 kg. 1700—2000, 2) boki z policzkami za 1 kg. 1300—1600, 3) słupce za 1 kg. 2800—3200 mk.; B) skóry rymarskie: blank czarny w połówkach za 1 kg. mk. 2500—2800. C) skóry zagraniczne, ceny fabryczne. 1) skóra podeszwowa w połówkach za 1 kg. mk. 2700—2900, 2) krupony za 1 kg. 3800—4000, 3) bifle krupony za 1 kg. 2700—3000, 4) boki za 1 kg. 1300—1600, 5) główki za 1 kg. 1600—1800, 6) brandzle angielskie za 1 kg. 2600—2700, 7) pasy szyte transmisyjne za 1 kg. 4000—5000, 8) boksy niemieckie i francuskie sorta B) za 1 stopę 1000—1200, 9) chevreau czarne za 1 stopę 1000—1200, 10) chevreau kolorowe za 1 stopę 1200—1400 mk.

JAJA.

A) świeże skrzynia 24 kóp 52.000 do 53.000 mkp. B) wapienne —.—.

Na czwartkowe przedstawienie „Tannhäusera" wszystkie bilety już są rozsprzedane. Dyrekcya Teatru donosi o tem, chcąc oszczędzić Publiczności daremny trud starania się o bilety. Wobec tak ogromnego powodzenia „Tannhäuser" będzie jeszcze powtórzony.

Ceny przeciętne ziemniopłodów.

Posiedzenie Komisyi cennikowej lwowskiej Izby handl. i przem. dla oznaczenia cen płaconych w handlu hurtownym (przesyłki całowagonowe) za płody rolnicze i ich produkta paritas dworzec kolejowy Lwów i loco stacya załadowcza kolei państwowej w województwach Lwów, Stanisławów i Tarnopol ustalono następujące ceny przeciętne za czas od 7. do 14. bm.

(Za 100 kg. płacono):

Lwów, 14 stycznia.

Pszenicy a) paritas stacya Lwów mk. 11000 do 11500; b) loco stacya załadowcza około 300 mk. mniej; żyta a) paritas stacya Lwów mk. 7400 do 7500, b) loco stacya załadowcza około 300 mk. mniej; jęczmienia a) paritas stacya Lwów mk. 7300—7400, b) loco stacya załadowcza około 300 mk. mniej; owsa a) paritas stacya Lwów mk. 7300 do 7500, b) loco stacya załadowcza około 300 mk. mniej; hreczki loco stacya załadowcza mk. 7400; grochu jad polu. loco stacya załadowcza woj. tarnopolskiego mk. 8300; fasoli białej loco stacya kol. Śniatyn woj. Stanisławów mk. 10500—11000; fasoli krasej loco stacya kol. Skała woj. Tarnopol mk. 9400—9600; kukurudzy a) paritas stacya Lwów m. 9400—9500, b) loco stacya kol. Śniatyn woj. Stanisławów mk. 9100; siana a) Małopolskiego I kl. loco stacya kolejową mk. 3800—4000, b) II kl. ponad 3000 mk., c) Poleskiego (Pińskie) loco stacya kresowa m. 2500—2800; słomy Wołyńskiej loco stacya załadowcza mk. 2400; ziemniaków gorzeln. loco stacya załadowcza mk. 2100—2200, za 50 kg. chmielu od producentów a) Polskiego loco stacya mk. 180.000—210.00, b) Wołyńskiego loco stacya mk. 140.000—150.000; mąki pszennej a) grysiku loco młyn mk. 24.000—25.000, b) mąki 50-prc. loco młyn mk. 22.000, c) mąki chlebowej loco młyn mk. 13.500; mąki żytnej a) 60-prc. loco młyn mk. 12.500—13.000, b) 70-prc. loco młyn mk. 11.500; otrębów a) pszennych loco młyn mk. 4200 do 4500, b) żytnich loco młyn mk. 4000—4300; pencaku loco młyn mk. 12.000—12500; kaszy hreczanej loco młyn 16.500. Za 100 litr. a 100-prc. spirytusu surowego bez opłaty podatku spożyw. loco stacya załad. mk. 50.000; za 100 l. a 100-prc. spirytusu dostarczonego przed dniem 31. bm. 62.500; za 100 l. a 100-prc. spirytusu rektyfikowanego bez opłaty podatku spożywczego loco stacya załad. 115.000; za 100 l. a 100-prc. spirytusu dla fabrykacyi octu bez opłaty podatku spożyw. loco stacya załadow. mk. 50.000.

Podziękowanie.

W wielkiem nieszczęściu, jakie nas dotknęło przez śmierć nieodżałowanej i najdroższej Żony i Matki, doznaliśmy tylu dowodów współczucia, że nie jesteśmy w stanie każdemu z przyjaciół z osobna podziękować. Na tej drodze zasyłamy Wszystkim którzy przez udział w obrzędzie pogrzebowym oraz przez nadesłane słowa pociechy okazali nam współudział i współczucie w naszym smutku, serdeczne „Bóg zapłać".

1633 Maks Leder z dziećmi.

175

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

—o—

(Ciąg dalszy).

Po wyjściu służącego Morenos objął głowę w dłonie i pogrążył się w zadumie.

W hotelu „pod błękitnym bażantem" do którego zajechała miss Smithson ze swym wujem Alvarezem, potwierdzono mu wiadomość, podaną w gazecie: Istotnie kobietą wydobytą z wody przez rybaków była miss Ewa Smithson.

Przywołano właściciela hotelu i służbę hotelową dla stwierdzenia jej identyczności: wszyscy poznali ją zgodnie.

Morenos był głęboko przekonany, że śmierć Ewy Smithson nie była przypadkową. Nie mógł też uwierzyć w samobójstwo... Jakto? Smithson, taka uradowana z świeżo uzyskanego majątku, pełna projektów na przyszłość, pełna niezaspokojonych ambicyi, mogłaż ona popełnić samobójstwo?... Nie! to niemożliwe!... A zatem morderstwo?

Umarł „on", myślał Morenos, on, mój wróg najzaciętszy, teraz inni idą za nim... Przyjdzie na mnie kolej.

Westchnął głęboko.

— Właściwie już przyszła! Irena nie żyje... Dziecko moje, kość z moich kości, anielska istota, jedyne moje umiłowanie... zabita przeze mnie!

„Lekarz powiedział wyraźnie: „osłabienie serca... jakieś gwałtowne wstrząśnienie... silne wzruszenie, którego nie przetrzymał wątły organizm"... Zaiste, byłem wprost szalony. Piekło całe wrzało we mnie, kiedy ciągnąłem ją siłą do lochu piwnicznego i kazałem jej popatrzeć w dół. Sam ją zabiłem. To fakt niezbity!"

Krople potu lśniły mu na skroniach, ciało przebiegał zimny dreszcz.

— Muszę stąd odejść... odejść za wszelką cenę... trzeba zdechnąć gdzieindziej ...lub też żyć!... To dziwne, że w mojem położeniu ja jeszcze chcę żyć... A jednak, tak jest, mam głód życia!... Byłoby przecież rzeczą tak prostą skończyć raz z tem wszystkiem... skoro się przegrało grę...

Wyprostował się dumnie i zawył dziko:

— Nie! nie!... Nie przegrałem gry!... Któż może powiedzieć, że jestem pokonany?

W oczach zaświecił mu jakiś dziki ogień.

— Tak, odejdę stąd... gdzieindziej zacznę nowe życie!

Przeciągłem spojrzeniem objął cały pokój.

— Spalić wszystkie mosty za sobą!... Pozostawić za sobą wszystko, dla czego się dotąd żyło i popełniało zbrodnie... Wszystko zostawić!... Tylko tych jest jeszcze coś warte... Nie trzeba rozpraszać sił próżnymi żalami... Czegóż właściwie mogę żałować za wyjątkiem mego dziecka?

„Moja córka... Jej słodkie, niewinne oczy... Jej srebrny śmiech, który rozjaśniał mroki mojej duszy... Jej dziecięce pieszczoty... Nigdy już nie przemówi do mnie swym tonem nawpół despotycznym a nawpół pieszczotliwym: „papo, ja chcę, byś mi to zrobił?"

„Moja córka!... Widziałem ją na łożu śmierci... a potem widziałem jak trumnę jej spuszczano do grobu... i od tej chwili nie miałem już odwagi wejść do jej pokoju...

„Dziś wieczór jednak muszę go zobaczyć... muszę tam wejść jeszcze po raz ostatni... A potem wszystko już będzie skończone! Odejdę, aby nigdy już tu nie wrócić..."

— — — — — — — — —

Owiała go łagodna atmosfera pokoiku Ireny; jasne dywany, futro z białego niedźwiedzia, rozesłane przed łóżkiem, stare przyżółkłe koronki, miłe drobiazdżki, nie mające przeważnie żadnej wartości, a drogie przez wzgląd na wspomnienia...

Mała lampka elektryczna, okryta abażurem rzucała na pokój dyskretny półcień...

Morenos wszedł ostrożnie i usiadł przy białem łóżku Ireny.

Mijały minuty, kwadranse...

Wkoło panowała głęboka cisza...

Morenos podnosił od czasu do czasu głowę; jego jasne, stalowo twarde oczy błądziły po pokoju, poczem znowu zapadał w zadumę.

...Dwoje śnieżno białych, bezkrwistych rąk... zaciśniętych wkoło liny...

...Ciało, spadające jak kamień... i na dole szemrząca cicho woda...

...Słodkie dziewczę, leżące na poduszkach... chwytające z trudem oddech... jego córka!

...Wielkie, smutne oczy pełne przerażenia... głos mówiący szeptem: „Idź po niego ojcze... Jeżeli on każe mi ozdrowieć, będę zdrowa! Idź po niego, ojcze!"

A z zakątków pamięci powstawały inne, dawniejsze wizye:

...Ludzie zgromadzeni w ruinach... Stello de Villares, postać szlachetna i bohaterska...! Zgraja rzucających się siepaczy... On pomiędzy ni-

Podstawowe ceny drzewa.

—o—

Podstawowe ceny drewna za 1 m³ loco wagon stacya załadowcza kolei Państwowej w województwach Lwów, Stanisławów i Tarnopol, ustalone przez komisyę cennikową Izby handl. i przemysłowej dnia 14. stycznia, przedstawiają się następująco:

Lwów, 14. stycznia.

GRUPA A.

Drewno jodłowe i świerkowe.

I. Kloce, zdrowe, tartaczne: a) 4 mtr. dł. i wyż. średnicy w odczubie 20—23 cm. Mkp. 4.400; b) 4 mtr. dł. i wyż. średnicy w odczubie 26 cm. i wyż. Mkp. 5.300. II. Kloce, zdrowe, tartaczne, wyłącznie świerkowe: a) jak pozycya 1. a) — b) jak pozycya 1. b) — o 10 procent drożej. III. Drewno kopalniane: od 10 cm. średnicy w odczubie 1.50 mtr. dług. i wyż. Mkp. 3.500. IV. Drewno celulozowe: od 8 cm. średnicy w odczubie i wyżej długie 20 proc. jodły, 80 proc. świerku Mkp. 4.000. V. Deski jodłowe i świerkowe budowlane: a) 3—6 m. dł. 10 cm. i wyż. szer. 13 mm grub. Mkp. 18.500; b) 3—6 m. dł. 10 cm. i wyż. szer. 20 mm grub. Mkp. 16.000; c) 3—6 m. dł. 10 cm. i wyż. szer. 26/53 mm grub. Mkp. 14.000; d) deski i brusy specyalnych grub., szer. i dług. — wedle umowy. VI. Deski jodłowe z pod piły (Sägefallend faul und bruchfrei), a więc materyał, zawierający I., II. i III. klasę razem i sortyment wszystkich grubości od a) do c), cena o 5—10 proc. wyższa od cen pod V. a) do c). VII. Deski świerkowe z pod piły (Sägefallend faul und bruchfrei), a więc materyał. zawierający I., II. i III. klasę razem i sortyment wszystkich grubości od a) do c), cena o 10—20 procent wyższa od cen pod V. a) do c). VIII. Deski stolarskie świerkowe lub jodłowe: czyste i półczyste, we wszystkich pozycyach, jak V. a) do c) o 30 procent drożej. IX. Deski IV. klasy: we wszystkich pozycyach jak V. a) do c) o 20 procent taniej. X. Deski 1 m. do 2.50 m. dł.: we wszystkich pozycyach jak V. a) do c) o 25 procent taniej. XI. Kantówki i rygle rżnięte: a) 3—6 m. dł. 8×8 i wyż. grube Mkp. 16.000; b) 6—8 m. dł. 8×8 i wyż. grube o 10 procent drożej; c) ponad 8 m. dł. 8×8 i wyż. grube o 15—20 procent drożej. XII. Łaty rżnięte: a) 3—6 m. dł. 13/20 mm grub. 47—52 szer. Mkp. 18.500; b) 3—6 m. dł. 26/40 mm grub. 47—52 szer. i c) 1—2.50 m. dług. 26/40 mm grub. 47—52 szer. o 25 proc. taniej. XIII. Drewno ciosane z oflisem dopuszczalnym do jednej trzeciej szerokości: a) 3—6 m. dł. we wszystkich grubościach Mkp. 7.500; b) 6—8 m. dł. we wszystkich grubościach Mkp. 8.500; c) ponad 8 m. dł. we wszystkich grubościach Mkp. 10.000.

GRUPA B.

Drewno sosnowe.

I. Kloce zdrowe, tartaczne, pochodzące z całych dłużyc: (a więc odziomek z dalszemi częściami pnia), jak pozycya grupy A. I. a), b) o 10 proc. drożej. II. Kloce tylko odziomkowe, proste, możliwie bez sęków: a) 3 m. i wyż. dł. o średnicy 35—45 cm. Mkp. 7.000; b) 3 m. i wyż. dł. o średnicy ponad 45 cm. Mkp. 8.000. III. Drewno kopalniane od 10 cm. w odczubie: jak w grupie A. III. Mkp. 3.500. IV. Deski sosnowe budowlane: jak pozycya grupy A. V. a), b), c), d) o 10 proc. drożej. V. Deski i brusy stolarskie: jak pozycya grupy A. VIII. a) o 15 proc. drożej. VI. Kantówki i rygle rżnięte: jak w grupie A. XI. a), b), c) Mkp. o 15 proc. drożej. VII. Łaty rżnięte: jak grupa A. XII. a), b), c) i VIII. Drewno ciosane z oflisem dopuszczalnym do jednej trzeciej szerokości: jak w grupie A. XIII. a), b), c) o 10 procent drożej.

GRUPA C.

Drewno dębowe.

Cena za materyał w Mkp. I. Kloce od 3 m. i wyżej długie (bez kory): a) od 50 cm. średnicy w odczubie i wyżej I. kl. 14.000, II. kl. 9.800; b) 40—49 cm. średnicy w odczubie i wyżej I. kl. 9.500, II. kl. 6.500; c) 30—39 cm. średnicy w odczubie i wyżej I. kl. 7.500, II. kl. 6.200, III. kl. 4.500; d) 20—29 cm. śred. w odczubie i wyżej II. kl. 4.500 — dopuszczalne 10 procent od 2—3 m. dług. II. Materyał rżnięty 3 m. dł. i wyż.: a) boulsy w bloki złożone I. kl. 28.000, II. kl. 23.000; b) brusy nieobrzynane (luźny towar, loose Waare) II. kl. 23.000; c) deski II. kl. 21.000; d) deski i brusy obrzynane (pariser Waare) od 1—1 i pół m. dł. i wyż. I. kl. 33.000, II. kl. 26.500; e) fryze krótkie I. kl. 20.000, II. kl. 16.000; f) fryze długie I. kl. 24.000, II. kl. 20.000; g) drewno kantowe wedle umowy; h) deszczułki i fryze posadzkowe od 4—12 cm. szer. za 1 m kw. I. kl. 1.700, II. kl. 1.300; i) listewki do podłóg za 1 m. bieżący wedle umowy.

GRUPA D.

Drewno bukowe.

I. Kloce zdrowe tartaczne: a) 24—29 cm. grube w odczubie Mkp. —.—; b) od 30 cm. grube w odczubie i wyżej Mkp. 8.000. II. Materyały rżnięte nieobrzynane: od 2 m. i wyż. dł. i 26 mm i wyż. grube Mkp. 17.000.

GRUPA E.

Drewno olchowe.

I. Kloce od 3 m. dł. i wyżej: a) od 22—29

---

mi. . I straszna rzeź w ciemnościach. . Krzyki, wycie, krew...

...Potem zbrodniczy czyn w lesie...

...Młoda kobieta... niemowlę...

...Słyszy swój własny głos, wydający okrutne rozkazy, podniecający sforę zażartych najemników tyrańskiego rządu...

...Widzi tych ludzi układających stos pod drzwiami leśniczówki i wzniecających pożar...

...Kuzyn jego, towarzysz lat dziecinnych, leży martwy na podłodze...

...A wzamian za spełnioną ohydną zbrodnię piękna kobieta podaje mu swe usta do pocałunku...

... Sylwia!... Czyż kochał ją w istocie?... Nie! Nie było miłością to uczucie gwałtowne i złe, które owładnęło wszystkiemi władzami jego duszy i ciała... to uczucie, pchające ku zbrodni, zabijające w człowieku sumienie... Było to poddanie się w służbę najgorszym instynktom, poniżająca służalczość słabej istoty, jaką jest w gruncie rzeczy mężczyzna, opanowany przez kobietę o najpodlejszych skłonnościach.“

Po raz pierwszy jednak Morenos wnikając w głąb samego siebie, przyznał, że jeszcze przed spotkaniem z przewrotną Sylwią, dusza jego była już znikczemniała i podatna do przyjęcia wszystkiego dla zadowolenia żądzy użycia i wygórowanych ambicyi. Zła z gruntu kobieta dopełniła tylko dzieła, zapoczątkowanego przez bezczynne a hulaszcze życie.

Czyniąc teraz przegląd swej przeszłości, Morenos widział to jasno i dobitnie. Mimo to rodziło się w nim uczucie nienawiści do wspomnienia tej kobiety, która popchnęła go do zbrodni. I przeklinając los, który zesłał nań to fatalne spotkanie, myślał o zniszczeniu, jakie może wywołać taka istota w duszy nieszczęśliwca, którego wolę unicestwiła siłą niskich namiętności.

Mijały godziny...

Od czasu do czasu smutny krzyk nocnego ptaka, płynący z mroków parku, przerywał ponurą ciszę...

Morenos podniósł nagle głowę i zadrżał konwulsyjnie od stóp do głowy.

Jasnemi oczyma wpił się w pewien punkt pokoju, a powieki jego znieruchomiały nagle, jakby skamieniały...

O kilka kroków od niego utworzył się punkt świetlny, który rozszerzając się stopniowo rozlewał się jakby w duży świetlny krąg.

Oczy Morenosa z niewypowiedzianem przerażeniem przywarły do tego wielkiego świetlnego kręgu.

I oto nagle wśrodku tego koła pojawiła się jakaś postać, zrazu o zamglonych konturach, potem coraz wyraźniejsza.

Morenos otworzył usta, chciał krzyknąć, lecz nie mógł wydobyć głosu..

Chciał rzucić się do ucieczki, lecz nie mógł ruszyć się z miejsca; przykuwała go jakby do ziemi jakaś niewidzialna siła.

Chciał zamknąć powieki, lecz były jakby z żelaza...

Z dna jego mózgu, z najtajniejszych zakątków sumienia, z głębin przerażenia dobył się głos: „Tu nie kończy się wszystko... To Stello powraca!“

Morenos bełkotał drżącemi ustami: „Boję się, strasznie się boję... Jestem przeklęty!“

A oczy jego wyszłe z orbit, patrzyły ciągle w tajemniczą zjawę, która oskarżającym ruchem wyciągnęła dłoń w stronę łóżka Ireny.

Wzrok zbrodniarza poszedł za tym ruchem: na białem łóżku spoczywała postać Ireny.

Szepnął znów w przerażeniu: „Tak, tak, to ja ją zabiłem!“

I zobaczył nagle rzecz dziwną: powieki umarłej podniosły się i zamknęły trzykrotnie, jakby chcąc powiedzieć: „Tak, tak, to ty mnie zabiłeś!“

I wówczas otworzyły się jego oniemiałe przerażeniem wargi i wybiegło z nich błagające słowo:

— Przebaczenia!

Morenos padł na kolana, wyciągnął ramiona w powietrze i błagalnym tonem powtarzał:

— Przebaczenia! przebaczenia! przebaczenia!

— — — — — — — —

V.

— Pan ma naprawdę szczęście, panie Arsenie! Co za cudowny zawód szofera! I jabym wolał prowadzić taką śliczną maszynę, aniżeli tu ciągle kopać i grabić... Niema co mówić, to podłe zajęcie być pomocnikiem ogrodnika...

Zajęty sprawdzaniem stanu swej maszyny, szofer potwierdził ruchem głowy i słowami:

— Bez kwestyi!

— A jednak człowiek musi mieć więcej inteligencyi do kierowania samochodem, niż do tego co ja tu robię — rzekł ogrodniczek pełen respektu dla wiedzy pana szofera.

Skromność chłopaka pogłaskała dumę pana Arsena.

— No, no, nie martw się mój drogi, nie masz głupszej miny od innych, mimo, że jesteś tylko ogrodnikiem — rzekł pobłażliwie szofer.

(C. d. n.)

cm. w odczubie Mkp. 4.500; b) od 30 cm. w odczubie i wyżej Mkp. 5.500. II. Materyał rżnięty od 2 m. dł. i wyż.: a) 13 mm grub. od 10 cm. szer. i wyż. Mkp. 22.000; b) 20 mm grub. od 10 cm. szer. i wyż. Mkp. 20.000; c) 26/52 mm grub. od 10 cm. szer. i wyż. Mkp. 17.000.

GRUPA F.

Drewno opałowe.

I. 10.000 kg. drewna przeschniętego bukowego, grabowego i jaworu Mkp. 70.000; II. 10.000 kg. drewna przeschniętego dębowego, brzeziny, olszyny Mkp. 55.000; III. 10.000 kg. drewna przeschniętego sosnowego Mkp. 55.000; IV. 10.000 kg. drewna przeschniętego jodłowego, świerkowego Mkp. 45.000.

GRUPA G.

Należytość za przetarcie jednego m³ krągłego.

I. Drewna miękkiego: a) na ostro Mkp. 2.000; b) z pryzmowaniem o 40 proc. drożej. II. Drewna twardego: a) na ostro Mkp. 3.300; b) z pryzmowaniem o 50 proc. drożej. 1. Cena za przetarcie rozumie się tylko za drewno, dostarczone loco plac tartaczny, przy odbiorze drewna przetartego również loco plac tartaczny w stanie nieszlichtowanym. 2. Cena za przetarcie waha się zależnie od położenia i stosunków miejscowych tartaku. 3. Odpadki, kora i trociny stają się własnością tartaku. III. Za heblowanie 1 m. kw. powierzchni: wedle umowy.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 18. stycznia.

Podaż artykułów spożywczych obecnie zadowalająca, ceny ich od dłuższego już czasu utrzymują się w tej samej wysokości. Jedynie ceny mięsa w ostatnich dniach uległy zwyżce. Popyt na artykuły spożywcze jest słaby. Z powodu jeszcze ciągle nieproporcyonalnie do dzisiejszych płac wysokich cen, ludzie zakupują tylko minimalne ilości. Wyjątek stanowią tylko paskarze, dla których żaden artykuł żywnościowy nie jest za drogi.

Za kilo mięsa wołowego płacono wczoraj 280—330 mk.; wieprzowego 440—460 mk.; cielęcego 290—320 mk.; słoniny 800—900 mk.; sadła 900—1000 mk.; smalcu 1200—1300 mk.

Za kilo białego chleba płacono 180 mk.; ciemnego 120—130 mk.; za bułkę 12—14 mk.

Za jedno jajo płacono 35—37 mk.; za litr mleka 120—140 mk.; za kilo masła deserowego 1600—1800 mk.; kuchennego 1400—1500 mk.; serą 280 mk.

Ceny innych artykułów niezmienione.

KRONIKA SPORTOWA.

—o—

Lwów, 18. stycznia.

Oddział Lwowski Polsk. Tow. Tatrzańskiego i Karpackie Tow. Narciarzy urządzają w środę, 18. bm. wieczór odczytowy. Mówić będzie dr. R. Kordys na temat „Moja pierwsza wycieczka zimowa" z projekcyami. Sala Tow. Gospodarskiego, Kopernika 20, godz. 20. Wstęp wolny dla członków obu towarzystw.

MATCH ATLETYCZNY MAKSYMIAK-BULL.

Warszawa, 18. stycznia.

Rozegrany wczoraj w szczelnie wypełnionej sali Sokoła-Macierzy match atletyczny o nagrodę 100.000 mk., między Maksymiakiem a Bullem, zakończył się zwycięstwem Maksymiaka, który swego przeciwnika położył nadspodziewanie chwytem w pół w 48 min.

Walka, toczona przez 3 kwadranse, obfitowała w szereg emocyonujących momentów. Przebieg walki wykazał równomierność siły fizycznej i techniki u obu przeciwników, czego dowodem była kolejna zmienność pozycyi. Zwycięstwo przypadło Maksymiakowi dzięki jego sprytowi i może większej rutynie.

Ujemnie wyglądała strona organizacyjna matchu. Organizatorzy muszą pamiętać, że rozpoczynanie zawodów o 43 minut później działa deprymująco na publiczność.

Funkcyę sędziego sprawował atleta p. Mokrzyński. Wystąpienia i przemówienia aranżera mogło zupełnie nie być.

Z SALI SĄDOWEJ.

O AGITACYĘ BOLSZEWICKĄ W MAŁOPOLSCE.

Lwów, 18. stycznia.

Zakrojona na szeroką skalę akcya agitacyjna za przewrotem komunistycznym w Polsce, a w szczególności w Małopolsce, którą unieszkodliwiły czujne organa bezpieczeństwa, poczyna obecnie likwidować się rozprawami sądowemi.

W dniu wczorajszym przed trybunałem orzekającym pod przew. r. Hoszowskiego stanęli pod zarzutem szerzenia bolszewizmu w latach 1919/20 w całej Małopolsce, oraz usiłowanego śledzenia nastrojów wśród wojska i ludności cywilnej, celem ułatwienia bolszewikom akcyi zbrojnej: Grzegorz Rybak, absolwent gimnazyalny gr.-kat. z Załoziec; Franciszka r. Fryda Rettel, kierowniczka żydowskiego konsumu rob. „Solidarność" we Lwowie, oraz Jakób Schulzinger, krawiec ze Stanisławowa, oskarżeni o zbrodnię szpiegostwa z par 67 u. k. Już w r. 1919 bolszewicy rozpoczęli w Polsce silną agitacyę i specyalnie w tym celu utworzono w Moskwie centralny komitet, który miał za zadanie wysyłanie agitatorów do Polski. Agitatorzy ci mieli tworzyć „jaczejki" komunistyczne i starać się o wydostanie broni dla organizacyi małopolskich od bolszewików węgierskich. Najtęższymi agitatorami, których wkońcu ujęto byli dr. Michał Bodnar, Znak i Król. Na podstawie zeznań Bodnara trafiono wkońcu na ślad oskarżonego Rybaka, który działał w Tarnopolu i w Brodach, równocześnie zaś Bodnar pracował na Podkarpaciu. Stwierdzono, że Rybak już w listopadzie 1919 r. przyjechał do Lwowa, gdzie mieszkał przy ul. Gródeckiej. W tym to czasie był on nawet chwilowo prezesem komitetu galicyjskiego. Tutaj poznał się z oskarżoną Rettlówną, oraz innymi wysłanymi z Kijowa agitatorami. Fundusze na agitacyę otrzymywali w owym czasie wprost z Kijowa, później, gdy z powodu cofnięcia się wojsk bolszewickich stracili kontakt bezpośredni, otrzymywali dalsze subsydya od organizacyi komunistycznych w Wiedniu.

W lipcu 1920 r. odbyła się rewizya w żydowskim lokalu robotniczym we Lwowie i tutaj aresztowano niejakiego Dubieńskiego, który wyśpiewał szereg szczegółów, tyczących się działalności Rybaka i Rettlówny. Przeprowadzona następnie rewizya u Rettlówny wydała wynik dodatni, gdyż znaleziono u niej kilkadziesiąt broszur i książek komunistycznych. Nadto stwierdzono, iż Rettlówna rozrzucała bibułę bolszewicką w koszarach Piłsudskiego i Bema.

Trzeci oskarżony Schulzinger z końcem lipca 1920 przesłany z centrali charkowskiej prowadził akcyę agitacyjną w Stanisławowie. Specyalnie zajmował się on organizacyą tajnej milicyi ukraińskiej, złożonej z jeńców, która w razie przyjścia bolszewików miała się z nimi połączyć.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni do winy się nie przyznali.

Dziś odbędzie się przesłuchanie świadków. Oskarża prok. Paklikowski, bronią adw. dr. Hersztal, dr. Hankiewicz i dr. Akser.

O ZABÓJSTWO OJCZYMA.

Lwów, 18. stycznia.

Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj Szymon Jarocki z Krzywczyc, oskarżony o zamordowanie swego ojczyma Maksyma Starowieckiego.

Starowiecki wraz z pasierbem swym prowadzili wspólnie gospodarstwo. Nie było jednak między nimi zgody, ciągle się kłócili, a dwa razy nawet poturbowali się tak silnie, że jedna z tych bójek miała swój epilog w sądzie.

Gdy Starowieckiemu umarła druga żona, stosunki między nim a pasierbem jeszcze bardziej się pogorszyły, rzekomo do tego stopnia, że stary postanowił się wyprowadzić, tembardziej, że Starowiecki już znalazł sobie narzeczoną, z którą postanowił się ożenić. Gdy wiadomość ta doszła do uszu Jarockiego, wybuchła między nimi nowa walka o rozdział majątku.

W niedzielę, dnia 4. września 1921, Starowiecki dał na zapowiedź. W poniedziałek wieczór bawił u swej narzeczonej, a gdy późnym wieczorem wracał do domu, został zamordowany. Komisya stwierdziła, że sprawca zabił swą ofiarę kołem, zgruchotawszy jej całą czaszkę. Opinia publiczna oskarżała o to Jarockiego, który jednak zaprzeczył. Sędziowie przysięgli 10 głosami zasprawcę. Wskazywały na to i inne poszlaki.

Oskarżony na wczorajszej rozprawie winie zaprzeczył. Sędziowie przysięgli 10 głosami zaprzeczyli winie oskarżonego, wobec tego trybunał wydał wyrok uwalniający.

Trybunałowi przewodniczył r. Meyer, oskarżał prok. Laskowski, bronił adw. dr. Fried.

POSADY I PRACE

Polsko-niemieckiego

KORESPONDENTA

specyalisty w niemieckiej korespondencyi ze znajomością buchalteryi poszukuje pierwszorzędna firma. Oferty pod „Samodzielna siła“, do Biura Ogłoszeń

BUCHSTABA, Lwów,
ul. Legionów 21. 1621

Poszukuję zaraz rutynowanego ekonoma na ordynaryę. Zgłoszenia: Piekarska 16, Czaykowski. 1550

Polak-katolik, koncypient adwokacki z praktyką sądową poszukuje posady koncypienta. Zgłoszenia do Administr. „Gaz. Por.“ pod „Doktor praw“. 1547

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

CZYNSZ ROCZNY

płatny z góry według umowy, za mieszkanie składające się z 2 do 3 pokoi i kuchni, względnie za mieszkanie 2-pokojowe w śródmieściu. **Pośrednictwo pożądane.** Zgłoszenia: Krzysztofowicz, Sokoła 4, II. p.

Mieszkania różnych pokoi dla solidnych zamożnych lokatorów poszukuje Galicyjskie biuro, Kopernika 22, telefon 416. 1543

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Sprzeda kilka kamienic

i will z wolnemi mieszkaniami, majątków ziemskich, młynów i koło Lwowa karczmę z koncesyą, budynkami i p l m, „Fortuna“, Friedrichów 8, III. p 1638

Kaiserrock nowy, szewiotowy, na sprzedaż u portyera „Republika“, Kościuszki 1. 1636

Ubranie frakowe nowe na jedwabiu sprzeda Langner, Friedrichów 8, III. p. od 3—5. 1637

Tanio sprzedam czarne palto zimowe (Kaiserrock) Bourlarda 3, drzwi 9, podwórze, cena 10.000 Mk. 1641

PO ZNIŻONYCH CENACH
DOSTARCZA DOBOROWĄ

Papę Dachową

„PEZET“ - FABRYKA PAPY
Lwów, ulica Panieńska 33
Centralne Biuro: Akademicka 23.

MASZYNY do SZYCIA



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawiectwa i do robót ręcznych, poleca

ALEKSANDER MALIMON
SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
Lwów, Wałowa 11A.
Przyjmuje również maszyny do naprawy. 3914

Blacha pocynkowana Prima 1 X 2 grubsza, niżej cen fabrycznych do sprzedanie. Lwów, ulica Staszica 5, Cwenarski. 4546

SANKI, NARTY

po zniżonej cenie poleca JAKÓB ROSENMANN Lwów, Akademicka l. 26. 4454

Automobile osobowe, ciężarowe, okazyjnie do nabycia „Piast“, Lwów, Batorego 4. 1384

Realność w Samborze przy ul. Kopernika z sadem o obszarze jednomorgowym sprzedam. Mieszkanie wolne. Włodz. Rohatyn, Lwów, Ossolińskich 6, I p. 1646

Okazyjnie do sprzedania

kilka automobilów ciężarowych.
Bliższa wiadomość w Banku spółdzielczym „VIS“, Lwów, ulica Trzeciego Maja l. 15. 1616

WINA

WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE
PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3. 1335



„GLOBUS“

najlepsza pasta do metali.
Wszędzie do nabycia!
Główny skład: 1658
FL. KRAUSE
Lwów, ul. Skarbkowska 35.



Najpiękniejsze modele konfekcyi damskiej. 1643

Reklama jest dźwignią Handlu i Przemysłu

DO WYROBU

Dachówek cementowych

polecamy najbardziej udoskonaloną

Maszynę ręczną pat. „Hanszera“
Dzienna produkcya do 800 sztuk,
jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d.
Fabryka maszyn BRACI HOFFMANN w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.
Na żądanie wysyła się katalog Nr. 2 bezpłatnie. 4183

ROZMAITE

Garnitur parowy

do prasowania siana i słomy poszukiwany do wypożyczenia.
Wiadomość: 4536
BANK ROLNICZY S. A.
we Lwowie, Kopernika 20.

Urządzenie eleganckie trzech pokoi z fortepianem oddam w używanie na dłuższy czas za wynagrodzeniem. Wiadomość: Halicka 21, II. p, na prawo, między 4 a 6 godziną. 1635

W sprawie wynajęcia bufetu na stawie „Świteź“ na sezon letni 1922, proszę zgłaszać oferty pisemne lub ustne: Potockiego 58, Ekspedyt firmy Jan Lewiński; najdalej do końca stycznia. Lód na pniu do sprzedania. — Zarząd kąpielowy. 1647

Milion lub więcej włożę do rentownego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pisemne pod „Zdemobilizowany oficer“, Lwów, Chorążczyzna 7, „Reklama Prasowa“. 1659

Panie! Przeróbki kapeluszy słomkowych na najnowsze formy przyjmuje z dniem 15. stycznia fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Lwów, Balonowa 3, składnica pl. Maryacki 8. 1654



Stampilie kauczukowe i metalowe

wykonuje najtaniej rytownik
I. GOLDGEIER
Lwów, ul. Sykstuska 17. 4475

Bieliznę męską, damską, pościelową dla sklepów i prywatnych, wykonuje starannie, po cenach umiarkowanych, szwalnia, Teatyńska 1 A. 1364

Dr. Regina Reichenstein-Nadlowa
ordyn. w chorobach skórn. i wener. dla kobiet od 8—9 od 2—4 pop. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 1324

Dr. Maksymilian Roller
lekarz chorób dziecięcych. Szczepienie w godz. ord. od 2—4-tej ul. Kleparowska 4., II. p. 1266

SERY DESEROWE

Śniadaniowe, Camembert, Dessert, Couronne, Trapistów oraz **Bryndzę,** poleca
Fabryka serów Władysława hr. Mycielskiego
Dojazdów p. Kocmyrzów obok Krakowa.
Zlecenia na prowincyę uskutecznia bezzwłocznie przedstawiciel na Lwów
Feliks Jurkiewicz, Lwów,
ulica Pańska l. 11. 1590

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.